

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/148283,Slawomir-Lukasiewicz-Zjednoczona-Europa-marzenie-Polakow.html>
03.03.2026, 07:27

Sławomir Łukasiewicz: Zjednoczona Europa - marzenie Polaków

Pomysł zjednoczenia Europy ma w polskiej myśli politycznej bogatą tradycję i silne korzenie. Poczynając od tradycji chrześcijańskich traktujących przestrzeń Europy jako Christianitas, wraz z rozwojem refleksji o polityce i stosunkach międzynarodowych pojawiały się kolejne koncepcje jedności Europy.

16.08.2024



Konferencja programowa Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. Siedzą od lewej: Tadeusz Zawadzki-Zenczykowski, Jan Nowak-Jeziorański, Hanna Ratowa, Cezary Szulczewski. (1961 - 1970) Fot. NAC

W tradycji polskiej myśli wypada wymienić tu wizję króla Stanisława Leszczyńskiego czy Adama Jerzego Czartoryskiego. Ale także w połowie XX wieku – kiedy po dwóch dekadach niepodległości Polska znowu ją straciła – ożyły pomysły zbudowania związku państw lub narodów środkowoeuropejskich, który byłby na tyle silny, by móc się przeciwstawić każdej możliwej agresji, a tym samym zabezpieczał te państwa i narody przed kolejnymi wojnami.

Podczas wojny i w świetle żelaznej kurtyny

Rozmowy na ten temat prowadzili emigranci zgromadzeni m.in. w Londynie czy Nowym Jorku. W Londynie skupiały się one wokół przyszłego związku polsko-czechosłowackiego i ze strony polskiej szły aż tak daleko, że przygotowano nawet akt konstytucyjny przyszłej federacji polsko-

czechosłowackiej, przypominany m.in. w książce Tadeusza Kisielewskiego. W USA spotykano się w ramach *Central and East European Planning Board*, a także przy okazji wydawania pisma *New Europe and World Reconstruction*. Te prace świetnie podsumował Feliks Gross w swej książce *Crossroads of Two Continents* – dziele dziś niemal zapomnianym i nigdy też nie przetłumaczonym na język polski. Ta świetnie udokumentowana książka była rozpaczliwym nawoływaniem do zjednoczenia wysiłków tak, aby zapobiec kolejnym tragediom, które łatwo mogą się zdarzyć tam, gdzie się krzyżują kontynenty.

Po wojnie, choć mogło wydawać się, że pomysł federacji środkowoeuropejskiej umrze całkowicie, wcale tak się nie stało. Emigranci dalej rozważali możliwy związek państw lub narodów regionu, jak czynił to np. Marian Kamil Dziewanowski w broszurze o Międzymorzu z 1947 roku. Zupełnie nowe możliwości otworzyło powstanie amerykańskiego Komitetu na Rzecz Wolnej Europy (*National Committee for Free Europe*), znanego lepiej z późniejszej nazwy jako Komitet Wolnej Europy (*Free Europe Committee*). W skomplikowanej sytuacji, w jakiej znalazła się polska emigracja, w 1950 roku podzielona już na trzy ośrodki władzy, była to szansa na zbudowanie różnych inicjatyw politycznych dzięki środkom amerykańskim. Nieprzypadkowo właśnie w 1949 roku powstaje np. Związek Polskich Federalistów, z ważnymi oddziałami we Francji, Wielkiej Brytanii i USA. W ramach tej organizacji dyskutowane są przyszłe formy federacji środkowoeuropejskiej, prowadzone są badania (m.in. na potrzeby *Mid-European Studies Center*), powraca pomysł współpracy polsko-czechosłowackiej, z czasem polsko-czechosłowacko-węgierskiej.

Środkowoeuropejskie wizje federalizmu

W takim właśnie klimacie w 1953 roku powstaje kolejne pismo wydawane przez emigrantów zatytułowane *The Central European Federalist*. Łatwo zauważyć analogię do amerykańskich *The Federalist Papers*, które legły u podstaw systemu federalnego USA. To miał być Środkowoeuropejski „Federalista” i miał odegrać podobną rolę wobec naszego regionu. A wszystko to dzieje się, gdy się zaczyna jednoczyć Europa Zachodnia. Polacy również tutaj biorą aktywny udział (by przypomnieć rolę Józefa Retingera przy Kongresie w Hadze w maju 1948 roku). Ale to również próby zaproponowania analogicznych rozwiązań dla Europy Środkowo-Wschodniej. Samo zresztą pojęcie zostało wprowadzone przez zwolennika federalizmu, jakim był Oskar Halecki. Jan Wszelki proponował rozwiązania ekonomiczne, które pozwalałyby na integrację regionu, tak jak to miało miejsce w zachodniej części Europy, a Edward Raczyński nieprzypadkowo proponował „Wschodni Plan Schumana”. Juliusz Mieroszewski na łamach paryskiej „Kultury” zastanawiał się na możliwością budowy Brygady Środkowoeuropejskiej, która mogłaby stanowić załączek wspólnej armii. W 1954 roku powstało Zgromadzenie Europejskich Narodów Ujarmionych, czyli ACEN od angielskiej nazwy *Assembly of Captive European Nations* – ni mniej ni więcej, tylko eksperymentalna próba stworzenia emigracyjnego parlamentu środkowoeuropejskiego, czy jak mówiono małego ONZ, reprezentującego narody ujarzmione przez Związek Sowiecki. I choć rok 1956 rozwiązał wiele ze złudzeń związanych z amerykańską polityką wyzwolenia (*liberation*), wiele z tych inicjatyw przetrwało do lat 70, a niektóre nawet do upadku systemów komunistycznych w Europie Środkowo-Wschodniej.

► [Czytaj całość na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Artykuł